

Sygn. akt I ACa 1203/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 stycznia 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jan Kremer (spr.)
Sędziowie:	SSA Regina Kurek SSO del. Wojciech Żukowski
Protokolant:	st. sekr. sądowy Paulina Klaja

po rozpoznaniu w dniu 16 stycznia 2020 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa I. B. (1)

przeciwko G. B. (1)

o zobowiązanie do złożenia oświadczenia woli

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 29 czerwca 2018 r. sygn. akt I C 3016/17

1. **oddala apelację;**

2. **nie obciąża powódki kosztami postępowania apelacyjnego.**

SSO Wojciech Żukowski SSA Jan Kremer SSA Regina Kurek

I ACa 1203/18

UZASADNIENIE

Powódka I. B. (1) wniosła o nakazanie pozwanemu G. B. (1) złożenia oświadczenia o treści : przeniesienia własności lokalu mieszkalnego oznaczonego numerem (...) ,położonego w K. przy ulicy (...), dla którego Sad Rejonowy w K. VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą numer (...) na rzecz powódki w związku z odwołaniem przez nią darowizny, nadto zasądzenia kosztów procesu . W uzasadnieniu żądania pozwu powódka podała ,że w dniu 15 listopada 2013 r. została zawarta pomiędzy stronami umowa darowizny lokalu mieszkalnego numer (...) , położonego w K. przy ulicy (...) . Po dokonaniu darowizny nastawienie pozwanego wobec powódki niestety stało się bardzo negatywne , pozwany nie okazywał wdzięczności związanej z dokonaną darowizną ,nie interesował się również losem babci ,nie dbał o jej codzienne sprawy . Przeciwnie jego zachowanie nakierowane było na sprawienie

powódce krzywdy i cierpienia .Pozwany zaprzestał również regulowania rachunków za media w mieszkaniu w którym powódka posiada prawo do dożywotniego i bezpłatnego korzystania przez co utraciła m.in. dostęp do gazu . Zachowanie pozwanego w ocenie powódki jest wyjątkowo niegodziwe albowiem sam zobowiązał się do opłacania rachunków i obowiązek ten wykonywał jedynie przez rok po czym zaprzestał ich opłacania o czym nie poinformował powódki w wyniku czego straciła dostęp do gazu . Pozwany wielokrotnie również kierował wobec powódki obelgi , próbował wygonić ją z lokalu mieszkalnego , kierował groźby karalne targnięcia się na życie I. B. (1) , które miały na celu zmuszenie powódki do opuszczenia lokalu . Działania powyższe doprowadziły powódkę do rozstroju zdrowia psychicznego , lęków oraz bezsenności . Rażąco niewdzięczne zachowania pozwanego zmusiły również powódkę do podjęcia ochrony swoich praw poprzez złożenie zawiadomienia w dniu 21 sierpnia 2017 r. do Prokuratury Rejonowej K.o popełnieniu przestępstwa z art. 207 kk . W dniu 10 października 2017 r. powódka złożyła oświadczenie o odwołaniu darowizny i wezwała pozwanego do stawienia się w Kancelarii Notarialnej celem przeniesienia na nią prawa własności przedmiotowego lokalu mieszkalnego, czego pozwany nie uczynił.

Pozwany G. B. (1) nie uznał żądania pozwu , wniósł o jego oddalenie, ostatecznie nie żądał zasądzenia kosztów procesu na swoją rzecz.

W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwany przyznał , że umowa darowizny z dnia 15 listopada 2013 r. pozwana jego babcia darowała mu lokal mieszkalny , w którym cały czas zamieszkuje, zaś pozwany ustanowił na jej rzecz prawo dożywotniego i nieodpłatnego korzystania z lokalu . Podniósł że nigdy nie kierował pod adresem powódki swojej babci jakichkolwiek inwektyw , faktycznie w pewnym czasie zaprzestał opłacania rachunków za media w lokalu zajmowanym przez powódkę co nie można uznać za rażąco niewdzięczność. Spowodowane to było trudną sytuacją materialną pozwanego , o której poinformował powódkę. Ojciec pozwanego zaprzestał finansowania jego studiów na Politechnice (...) i jesienią 2016 r. zmuszony był wyjechać do Anglii , jednakże nie znalazł tam stałej pracy i w kwietniu 2017 r. wrócił do Polski . Od czerwca zaczął spłacać zadłużenie na uczelni w ratach po 50 zł miesięcznie . Wielokrotnie w rozmowach przez telefon mówił pozwanej o swojej trudnej sytuacji materialnej , lecz pozwana nie chciała tego słuchać, krzycząc na powoda i prowadząc monolog dlatego zdecydował się napisać w sierpniu 2017 r, list , w którym wyjaśnił jej tę sytuację i zapewnił, że będzie opłacał czynsz natomiast prosił babcię by regulowała rachunki za media . Pozwana zawsze mogła liczyć na jego pomoc w kwestiach prac porządkowych , pomocy w domu ,zakupów , zawiezienia do lekarza .Według pozwanego zachowanie powódki wobec niego jest niezrozumiałe albowiem dotychczas żył w zgodzie z pozwanym , jego matką , powódka miała większe zaufanie do synowej niż do swego syna R. - ojca pozwanego ustanawiając ją nawet pełnomocnikiem w Banku do swojego rachunku oraz ją wskazała by zajęła się pochówkiem w przypadku jej śmierci dotychczas razem spędzali święta ,matka pozwanego zawoziła powódkę do lekarzy .

Sąd Okręgowy po przeprowadzeniu postępowania dowodowego oddalił powództwo po ustaleniu, że powódka I. B. (1) jest babką pozwanego G. B. (1). Zamieszkuje w lokalu mieszkalnym położonym w K. przy ulicy (...) w lokalu numer (...) składającym się z dwóch pokoi , kuchni , łazienki o powierzchni 48,9 m.kw ,który nabyła aktem notarialnym w 2010 r. W tym okresie zamieszkiwała u swojej córki ,od której wyprowadziła się w 2012 r. W tym czasie nie utrzymywała kontaktów ze swoim synem R. i jego rodziną tj. synową oraz pozwanym. Po wyprowadzeniu się od córki na skutek nieporozumień z nią zamieszkała sama w zakupionym przez siebie lokalu . W 2013 r. przypadkowo zobaczyła powódkę, synowa tj. matkę pozwanego I. B. . Okazało się wówczas że I. B. (1) mieszka sama i od tej pory rodzice pozwanego oraz pozwany zaczęli od nowa utrzymywać kontakty . W 2013 r. powódka I. B. (1) zaproponowała aby przepisać to mieszkanie pozwanemu . Swojej wnuczce podarowała pieniądze . Pozwany odwiedzał powódkę, był jej ukochanym wnuczkiem , relacje pomiędzy stronami i rodzicami pozwanego w tym czasie były bardzo dobre. Wzajemnie się odwiedzali , spędzali ze sobą święta , pomagali gdy zachodziła taka potrzeba . Powódka bywała w domu rodziców pozwanego , pomagała przygotowywać posiłki , z kolei synowa lub pozwany zawozili powódkę do lekarza kiedy tego potrzebowała. Powódka kiedy zdecydowała się darować swoje mieszkanie pozwanemu oraz jego rodzice uzgodnili wówczas , że oni będą regulować rachunki za media tj. wodę , gaz i światło natomiast pozwany miał opłacać czynsz , który wynosił wówczas 130 zł. Pozwany był wówczas studentem Politechniki(...) , pracował dorywczo , utrzymywali go również częściowo rodzice. Ostatecznie aktem notarialnym sporządzonym w Kancelarii Notarialnej notariusz V. T. z dnia 15 listopada 2013 r. powódka I. B. (1) darowała własność lokalu mieszkalnego położonego w K. przy ulicy

(...), oznaczonego numerem(...) składającego się z dwóch pokoi, kuchni, łazienki, wc i przedpokoju o powierzchni 48,90 m.kw wraz z udziałem w nieruchomości wspólnej w 4890/297980 na rzecz swojego wnuka tj, pozwanego G. B. (1), wartość darowizny ustaliły na kwotę 200.000 zł . Aktem tym pozwany ustanowił na rzecz powódki nieodpłatnie i dożywotnie służebność osobistą polegającą na prawie korzystania z lokalu . W tym czasie pozwany był studentem Politechniki(...)pozostawał na utrzymaniu rodziców . Zgodnie z porozumieniem rodzice pozwanego opłacali rachunki , zaś pozwany czynsz , którą to kwotę i tak zwracała pozwanemu powódka .Sytuacja uległa zmianie w 2014 r. kiedy okazało się , że ojciec pozwanego a syn powódki związał się z inną kobietą co doprowadziło ostatecznie do rozwiązania małżeństwa I.B.i R. B. przez rozwód z jego winy . W 2014 r. pomimo dobrych relacji i utrzymywanych kontaktów powódka pomimo zaproszenia nie przyszła na Wigilię do synowej lecz spędziła ją jak się później pozwany i jego matka dowiedzieli z synem R. i jego nową partnerką . Pomimo to strony utrzymywały nadal relacje , które były bardzo dobre . W marcu 2015 r. pozwany , który poszedł odwiedzić swoją babcię zastał u niej ojca i jego nową partnerkę . Od tego czasu relacje zaczęły się zmieniać , powódka zmienia swoje zachowanie wobec wnuczka i synowej , była pod wpływem swojego syna, który na stałe od lat pracuje w Niemczech tam również mieszka. Nie chciała korzystać z pomocy pozwanego, jego matki . W 2015 r. Pozwany wraz ze swoją matką pojechali do powódki aby wyjaśnić dlaczego tak wzrosły rachunki za media , które opłacali i wówczas to powódka zaczęła na nich krzyczeć , wyzywać od złodziei , po czym pozwany otrzymał wezwanie na Policję . Postępowanie prowadzone na skutek zawiadomienia złożonego w dniu 15 października 2015 r. o kierowanie wobec powódki gróźb karalnych zostało umorzone wobec braku dowodów uzasadniających popełnienie przestępstwa z art. 190a § 1 kk G. B. (1) wraz ze swoją matką regulowali rachunki za media do maja 2017 r. później zaprzestali z uwagi na trudną sytuację finansową . Ojciec pozwanego w tym okresie zaprzestał łożyć na utrzymanie syna . Pozwany musiał ze względów finansowych przerwać studia. G. B. (1) poinformował powódkę w czerwcu 2017 r. o swojej sytuacji oraz, że obecnie nie stać go na opłacanie mediów po rozstaniu rodziców , którzy to czynili za niego i jesienią 2016 r. wyjechał do Anglii w celach zarobkowych skąd wrócił w kwietniu 2017 r. W lipcu 2017 r. został odłączony powódce gaz . Kiedy pozwany dowiedział się , że jest zaległość w opłatach za gaz udał się do gazowni i zaległość rozłożył na raty . Obecnie zadłużenie jest spłacone i pozostaje jedynie podłączyć gaz co wiąże się z koniecznością technicznego sprawdzenia instalacji , uiszczenia opłaty za podłączenie. Powódka nie udostępniła jednak mieszkania pracownikowi gazowni aby wykonał takie badanie techniczne co uniemożliwiło podłączenie gazu . Do chwili obecnej powódka pozbawiona jest ciepłej wody ogrzewanej gazem. Z uwagi na nie regulowanie opłat za prąd powstało również zadłużenie jednakże zostało uregulowane przez powódkę i prąd nie został odłączony . Ponownie w dniu 21 sierpnia 2017 r. powódka zawiadomiła organy ścigania o popełnieniu przestępstwa znęcania się nad jej osobą , które zakończyło się odmową wszczęcia takiego postępowania wobec pozwanego postanowieniem z dnia 6 listopada 2017 r.wobec braku znamion czynu zabronionego. W piśmie z dnia 10 października 2017 r. powódka złożyła oświadczenie o odwołaniu darowizny uczynionej na rzecz pozwanego aktem notarialnym z dnia 15 listopada 2013 r. wobec rażącej niewdzięczności pozwanego przejawiającej się w zaprzestaniu regulowania rachunków za media przez co utraciła dostęp do gazu, kierowaniu wobec niej obelg, gróźb targnięcia się na jej życie ,żądania opuszczenia mieszkania w sytuacji kiedy na zagwarantowane prawo dożywotniego zamieszkiwania w дарowanym mieszkaniu , które to zachowania doprowadziły do rozstroju zdrowia psychicznego powódki.

Powódka I. B. (1) ma(...) lata , jest na emeryturze , którą pobiera w wysokości 1400 zł , sama radzi sobie we wszelkich sprawach dnia codziennego . Pozwany G. B. (2) ma (...) lat z zawodu jest technikiem informatykiem, zamieszkuje u matki, zatrudniony jest jako przedstawiciel handlowy i zarabia ok. 2500 zł , obciążony jest obowiązkiem alimentacyjnym w wysokości 400 zł , jeździ samochodem służbowym marki S. , korzysta także z samochodu matki marki (...), matka pozwanego z którą mieszka prowadzi działalność gospodarczą, na 18-te urodziny otrzymał od babci 10.000 zł.

W ocenie Sądu zeznania pozwanego G. B. (1) są w pełni wiarygodne , poparte zostały zeznaniami świadków .Wprawdzie osoby te stanowią najbliższą rodzinę dla pozwanego jednakże są one całkowicie zbieżne nie zawierają żadnych sprzeczności dodatkowo zostały poparte przedłożonymi dokumentami w postaci listu wysłanego do pozwanej, rozmowy telefonicznej, porozumienia co do rozłożenia zaległości za gaz z 7 grudnia 2017 r. okoliczności powyższe potwierdziła sama powódka .

Niewiarygodne są w ocenie Sądu jej zeznania odnośnie niewłaściwego zachowania pozwanego wobec niej, które nosiłyby znamiona przestępstwa znęcania się czy też kierowania gróźb karalnych, zresztą prowadzone w tym zakresie postępowania karne zostały zakończone odmową wszczęcia z uwagi na brak znamion czynu zabronionego. Wersje niewłaściwego zachowania się pozwanego wobec powódki polegającego na kierowaniu wobec niej gróźb, przyduszeniu poduszką potwierdził świadek R. B. syn powódki i ojciec pozwanego, który jak przyznał jest z synem w konflikcie od 3 lat zaś relacje te zna z przekazu od powódki. Jak zeznał raz miał być świadkiem takiego zachowania tj. straszenia powódki, że pozwany wygoni powódkę, miał ją wyzywać podczas gdy pozwany kategorycznie temu zaprzeczył. Świadek I. B. zeznała, że była z synem w domu powódki kiedy chcieli wyjaśnić sytuację dlaczego w ostatnim czasie wzrosły rachunki, innym razem kiedy pozwany był u babci a relacje już uległy pogorszeniu zastał tam swojego ojca ze swoją partnerką o czym świadek R. B. nie wspomniał, pozwany wówczas, zdenerwował się tą sytuacją i jedynie powiedział, że tylko ojciec i babcia może przebywać w tym mieszkaniu. Świadek stwierdził również, że nie zerwał kontaktów z synem oraz, że był zdradzany przez żonę w sytuacji kiedy rozwód został orzeczony z jego wyłącznej winy a okoliczności podanym przez męża kategorycznie zaprzeczyła I. B. W ocenie Sądu biorąc pod uwagę te wszystkie okoliczności zeznania świadka R. B. oraz powódki co do przedstawionych przez nią zarzutów niewłaściwego zachowania G. B. (1) wobec jej osoby w ocenie Sądu są niewiarygodne. Ponadto R. B. nie bywa na co dzień u swojej matki gdyż na stałe mieszka w Niemczech, zaś wszelką wiedzę posiada jedynie z przekazów od powódki. Analizując zeznania stron w kontekście zeznań świadków oraz dowodów z dokumentów, rachunków w ocenie Sądu brak jest jakichkolwiek podstaw by odmówić wiarygodności zeznaniom pozwanego w zakresie jego prawidłowych relacji z powódką interesowaniem się jej potrzebami, świadczonej pomocą po dokonanej darowiznie i to zarówno przez pozwanego jak i jego matkę do czasu kiedy relacje uległy pogorszeniu z uwagi na rozstanie rodziców i zmianę zachowania powódki.

Sąd Okręgowy na podstawie ustalonego stanu faktycznego doszedł do przekonania, że konflikt jaki powstał między stronami spowodowany został chęcią odzyskania przez powódkę nieruchomości celem przekazania jej synowi. Obecnie zaś czynione zarzuty w ocenie Sądu są wyłącznie na potrzeby niniejszego procesu. Stosownie do treści art. 989 k.c. darczyńca może odwołać darowiznę nawet już wykonaną, jeżeli obdarowany dopuścił się względem niego rażącej niewdzięczności. Przepis nie rozstrzyga, co kryje się pod pojęciem "rażąca niewdzięczność", uzasadniająca odwołanie darowizny. Ustawodawca nie podjął się nawet próby określenia tego pojęcia z uwagi na zróżnicowane sytuacje życiowe. Ustawa posługuje się w tej sytuacji typowym zwrotem niedookreślonym, pozostawiając sądowi ustalenie, czy konkretne zachowania mieszczą się w pojęciu rażącej niewdzięczności, przez pryzmat zwłaszcza norm moralnych oraz celów, jakie realizuje umowa darowizny. O tym, czy zachodzi sytuacja określana takim mianem, zawsze decydują okoliczności konkretnej sprawy. Pod pojęciem rażącej niewdzięczności podpada tylko takie zachowanie obdarowanego, polegające na działaniu lub zaniechaniu (nieczynieniu) skierowanym bezpośrednio lub nawet pośrednio przeciwko darczyńcy, które, oceniając rzecz rozsądnie, musi być uznane za wysoce niewłaściwe i krzywdzące darczyńcę. Wchodzi tutaj w grę przede wszystkim popełnienie przestępstwa przeciwko życiu, zdrowiu lub czci albo przeciwko majątkowi darczyńcy oraz o naruszenie przez obdarowanego spoczywających na nim obowiązków wynikających ze stosunków osobistych, w tym również rodzinnych, łączących go z darczyńcą, oraz obowiązku wdzięczności (wyrok SN z 7 maja 2003 r., IV CKN 115/01, LEX nr 137593). Rażąca niewdzięczność musi cechować znaczne nasilenie złej woli skierowanej na wyrządzenie darczyńcy krzywdy szkody majątkowej. Czynami o rażącej niewdzięczności są: odmówienie pomocy w chorobie, odmowa pomocy osobom starszym, rozpowszechnianie uwłaczających informacji o darczyńcy, pobicia czy ciężkie znieważenia (B. Burian, Odwołanie darowizny jako sankcja rażącej niewdzięczności. Prace cywilistyczne, Acta UWr, Prace Cywilistyczne, pod red. E. Gniewka (tom poświęcony pamięci Profesor Janiny Dąbrowy), Wrocław 1994, s. 13). W okolicznościach przedmiotowej sprawy w ocenie Sądu nie doszło do zachowań po stronie pozwanego G. B. (1) wobec darczyńcy I. B. (1), które uzasadniałyby odwołanie dokonanej darowizny w myśl powołanego przepisu. Powódka wskazała na zachowania pozwanego takie jak nie regulowanie rachunków pomimo zobowiązania się do powyższego co doprowadziło do odcięcia jej gazu i pozbawiło dostępu do ciepłej wody oraz zmusiło powódkę do uregulowania opłat za zużyty prąd i tylko dlatego nie został jej odcięty, kierowanie wyzwisk oraz gróźb wobec jej osoby. Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie w ocenie Sądu nie dał podstaw do przypisania pozwanemu tego typu postępowania, w szczególności nasilenia złej woli

przejawiającej się w uporczywym uchylaniu się od regulowania rachunków , braku należytej opieki, zainteresowania czy też jakichkolwiek aktów niewłaściwego zachowania wobec powódki .

Z zeznań samej powódki wynika, że czynsz do spółdzielni miał opłacać pozwany co czynił , nawet mu zwracała tą kwotę ,natomiast pozwany i przesłuchani w sprawie świadkowie zgodnie zeznali, że w okresie kiedy miała miejsce darowizna relacje były bardzo dobre także pomiędzy małżonkami i to oni mieli regulować rachunki za media zwłaszcza , że pozwany studiował , wprawdzie pracował dorywczo od 17 roku życia jednak nie miał regularnych dochodów by takie zobowiązania przyjąć na siebie zwłaszcza, że miał dopiero 20 lat i pozostawał na utrzymaniu rodziców czego wszyscy mieli świadomość . W tym zakresie wiarygodne pozostają twierdzenia pozwanego , że faktycznie w pewnym okresie kiedy rodzice się rozstali, ojciec nie płacił alimentów na jego rzecz , nie mógł również liczyć na wsparcie finansowe matki , sam zaś obciążony jest obowiązkiem alimentacyjnym na swoje dziecko, opłatami za studia , które musiał przerwać zaprzestał płacenia tych rachunków o czym poinformował swoją babcie . Z przyczyn finansowych wyjechał również za granicę , zaś po powrocie kiedy dowiedział się o zaległościach i pozbawieniu powódki dostępu do gazu udał się do gazowni podpisał umowę o rozłożeniu zaległości na raty i tę zaległość spłacił .W ocenie Sądu brak jest pomimo zaistniałych przyznanych okoliczności podstaw do przypisania pozwanemu zachowań negatywnych , złośliwych wobec powódki . Przesłuchani świadkowie zgodnie potwierdzili , że pozwany był w bardzo dobrych relacjach z babcią , także jego matka, utrzymywali kontakty , pomagali sobie , odwiedzali się. Sytuacja ta faktycznie uległa zmianie lecz nie z winy pozwanego , jego niewłaściwych zachowań , lecz działań po stronie syna powódki , nawiązania relacji z inną kobietą co stało się powodem orzeczenia rozvodu z jego winy i wpłynęło na relacje rodzinne w tym powódki , która nagle zmieniła nastawienie do wnuczka i to powódka zaczęła odmawiać przyjęcia jakiegokolwiek pomocy od pozwanego Nawet w czasie rozprawy miała miejsce sytuacja , że pozwany poprosił powódkę aby wpuściła pana z gazowni celem wykonania sprawdzenia instalacji , z uwagi na takie wymóg przed jej podłączeniem wobec uregulowania zaległości lecz powódka odmówiła i czeka na rozstrzygnięcie Sądu i wówczas sama podpisze umowę o dostawę gazu jako właściciel mieszkania . W ten sposób sama , na skutek własnych działań przedłużyła okres pozostawania bez dostępu do gazu i ciepłej wody . Do essentialia negotii umowy darowizny nie należy obowiązek sprawowania opieki nad darczyńcą przez obdarowanego, to jednak umowa darowizny, rodzi po stronie obdarowanego moralny obowiązek wdzięczności, który nabiera szczególnej wymowy, gdy do zawarcia umowy dochodzi między osobami najbliższymi, których powinność świadczenia pomocy i opieki wynika już z łączących strony umowy stosunków rodzinnych. Powódka przekazała pozwanemu swoje mieszkanie pomimo , że miał jeszcze córkę , syna . To była decyzja powódki niczym nie wymuszona . Zachowanie pozwanego zaś w ocenie Sądu na podstawie zgromadzonego w sprawie wiarygodnego materiału dowodowego nie nosi cech rażącej niewdzięczności wobec powódki ,babki pozwanego . Powódka w żaden sposób nie wykazała aby pozwany groził , że wyrzuci ją z domu. Jak zeznał zamieszkuje u swojej matki , zaś pozwana ma zagwarantowane umową prawo dożywotniego zamieszkiwania w tym mieszkaniu , które respektuje .

Reasumując w ocenie Sądu zachowanie pozwanego nie można określić jako rażąco niewdzięczne . Przeprowadzone w sprawie dowody pozwalają na przyjęcie tezy , że faktycznym powodem dla którego powódka wystąpiła z niniejszym powództwem nie jest rażąca niewdzięczność pozwanego lecz względy majątkowe , a mianowicie chęć rozdysponowania nieruchomością w inny sposób niż dokonała tego w 2013 r.

Mając powyższe na uwadze Sąd orzekł jak w sentencji orzeczenia na podstawie art. 898 §1 k.c.

Pozwany nie wnosił o obciążanie powoda kosztami procesu tj. kosztami ustanowienia pełnomocnika w przypadku oddalenia powództwa .

Wyrok ten zaskarżyła apelacją powódka w czci oddalającej powództwo i wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa, oraz zasądzenie kosztów procesu.

Powódka zarzuciła naruszenie prawa procesowego : sprzeczność istotnych ustaleń sądu z zebrany w sprawie materiałem dowodowym przez uznanie, że w dacie odwołania darowizny zachowaniu pozwanego nie można zarzucić cech rażącej niewdzięczności pomimo, że należyście przeanalizowany materiał dowodowy ustaleń takich poczynić nie

pozwala. Naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. przez ocenę materiału dowodowego w sposób dowolny i nieadekwatny do realiów sprawy co odzwierciedla nadanie waloru dowodowego działaniom pozwanego po dacie 10 października 2017 r., po odbiorze oświadczenia o odwołaniu darowizny, a to działania dla przywrócenia gazu w mieszkaniu czy list do powódki (styczeń i luty 2018 r.), co dla rozstrzygnięcia sprawy nie ma żadnego znaczenia a sąd powinien badać przesłanki odwołania darowizny a nie skutki oświadczeń woli; naruszenie w/w przepisu przez ocenę sprzeczną z zasadami logicznego rozumowania , wnioskowania i uznanie, że ze strony pozwanego nie dochodziło do niestosownego zachowania wobec powódki, prawdomówność powódki potwierdziło umorzenie postępowań przygotowawczych – nie muszą one prowadzić do wszczęcia postępowania karnego; zakwestionowano także ocenę dowodów i kształt uzasadnienia szczególnie zeznań św. A. T.. W uzasadnieniu apelacji rozwinięto powyższe zarzuty wskazując, że odwołanie darowizny było zasadne wobec tego, że pozwany nie umiał rozdzielić niechęci do ojca od niechęci do babci utrzymującej kontakty z synem; zaniechanie od 2014 r. kontaktów z powódką, wizyty zakończone awanturami związane z krytyką powódki za przyjmowanie syna – ojca pozwanego; zaprzestanie opłacania gazu co skutkowało odcięciem dostaw; wykonywał puste gesty po odwołaniu darowizny.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania odwoławczego. Pozwany wskazał, że zarzuty apelacji stanowią polemikę z ustaleniami prawidłowymi sądu. Wskazał na ustalenia z daty darowizny i zakres przyjętych zobowiązań, a zobowiązania rodziców. Podniósł na potwierdzenie tego, że powódka przez pewien czas zwracała uiszczone przez pozwanego opłaty czynszowe. Zarzucił brak obiektywizmu powódce, szczególnie odnośnie oceny jego sytuacji po zaprzestaniu finansowania pozwanego przez ojca przy rozstaniu z jego matką. Podważał ocenę zeznań świadka podaną przez powódkę. Wskazał na umorzenie postępowania z braku dowodów winy i odmowy wszczęcia dochodzenia wobec braku znamion czynu zabronionego.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje: Apelacja powódki nie jest zasadna. Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne i wywody prawne Sądu I instancji i przyjmuje je za własne. Sąd I instancji trafnie ocenił zebrany materiał dowodowy nie naruszając granic swobodnej oceny dowodów. Sąd Apelacyjny odwołuje się przy zarzucie naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. do utrwalonej linii orzeczniczej Sądu Najwyższego zaakceptowanej w pełni przez Komentatorów określającej przesłanki jakie musi spełniać apelacja by mogła zostać uwzględniona. Dla przykładu wskazuję Komentarz do art. 233 k.p.c. K. G. (Legalis 2019 r.) „Granice oceny dowodów wyznaczają trzy czynniki: logiczny, ustawowy oraz ideologiczny, przez który rozumie się poziom świadomości prawnej sędziego, czyli znajomość przepisów, doktryny i orzecznictwa, a także informacje dotyczące różnych faktów życia społecznego, kultura prawna oraz system pozaprawnych reguł i ocen społecznych, do których odsyłają przepisy obowiązującego prawa (wyr. SN z 20.8.2002 r., [II UKN 555/01](#), Legalis).

Zgodnie ze stanowiskiem SN, sąd ma obowiązek wyprowadzenia z zebranego w sprawie materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych. Reguła ta, współokreślająca granice swobodnej oceny dowodów, nie będzie zachowana, jeżeli wnioski wyprowadzone przez sąd przy ocenie dowodów nie układają się w logiczną całość zgodną z doświadczeniem życiowym, lecz pozostają ze sobą w sprzeczności, a także gdy nie istnieje logiczne powiązanie wniosków z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym (wyr. SN z 9.12.2009 r., [IV CSK 290/09](#), Legalis).

Ponadto istnienie alternatywnych środków dowodowych ogranicza swobodę sądu w zakresie korzystania z uprawnienia, o którym mowa w art. 233 § 2 KPC. Nie muszą one być rodzajowo tożsame. Istotne jest tylko to, czy są dostępne i czy poddane ocenie pozwolą dokonać ustaleń faktycznych zgodnych z rzeczywistym stanem rzeczy (wyr. SN z 15.11.2002 r., [V CKN 1359/00](#), Legalis)”.
.

W ocenie Sądu Apelacyjnego orzeczenie w sprawie spełnia wyżej wskazane wymagania a podniesione zarzuty nie prowadzą do wykazania naruszenia podanych zasad oceny dowodów. Całościowa ocena zeznań świadka A. T. jest prawidłowa, zwrócić należy uwagę na zupełnie pojedyncze wizyty u powódki a podkreślenia wymaga opisane zachowanie powódki. Składane zawiadomienia przez powódkę nie wywołały oczekiwanego skutku i stanowią jedynie konsekwencję osobistych odczuć i reakcji powódki. Sąd I instancji prawidłowo ocenił sytuację majątkową pozwanego, jego reakcję na powstałą sytuację. Warto zauważyć, że powódka nie zaprzeczyła odmowie współdziałania dla przywrócenia dostaw gazu, jak i zareagowała sama na groźbę odcięcia prądu. Pozwany wyjaśnił ustalenia dotyczące regulowania opłat za „czynsz” i media oraz przyczyny nie regulowania opłat. Powódka nie podważa tych okoliczności

i roli ojca pozwanego a syna powódki w ich powstaniu. Ponadto w granicach ówczesnych możliwości finansowych pozwany reagował na powstałe sytuacje nie tylko po ale i przed oświadczeniem powódki. Wreszcie należy wskazać, że w sprawie do zmiany relacji stron doszło po zmianie postępowania powódki i ojca pozwanego. Trafnie Sąd I instancji ocenił materiał dowodowy w sprawie w związku z tym brak było przesłanek dla rozważania wystąpienia „rażącej niewdzięczności”. Odnosząc się do konfliktu stron należy wskazać na treść wyroku Sądu Najwyższego z dnia 30 września 1997 r. III CKN 170/97 „ W świetle art. 898 par. 1 KC nie można absorbować od przyczyn konfliktu między stronami. Pojęcie "niewdzięczności" wymaga analizy motywów określonych zachowań obdarowanego, w tym zwłaszcza tego, czy zachowania ich nie są powodowane, czy wręcz prowokowane - wprost lub pośrednio - przez darczyńcę.” Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 23 listopada 2018 r. II CSK 646/17 stwierdził, że „ Zachowanie może być uznane za wyczerpujące znamiona rażącej niewdzięczności, jeżeli będzie świadomym, rozmyślnym naruszeniem podstawowych obowiązków, kwalifikację taką uzasadnia również wyrządzenie krzywdy czy przykrości, postępowanie w sposób niezamierzony, w uniesieniu czy rozdrażnieniu. Nie uzasadnia odwołania darowizny dopuszczenie się przez obdarowanego takich czynów, które w danych okolicznościach czy warunkach nie wykraczały poza zwykłe przypadki życiowych konfliktów. Nie ma przy tym ogólnej reguły pozwalającej na uznanie zachowania obdarowanego wobec darczyńcy za rażącą niewdzięczność uzasadniającą odwołanie darowizny.” Orzeczenie z dnia 10 sierpnia 2017 r. II CSK 871/16 wskazuje na przesłanki odwołania darowizny na podstawie art. 898 k.c. w sposób bardziej rygorystyczny stwierdzając, że „możliwość odwołania darowizny z powodu rażącej niewdzięczności obdarowanego jest instytucją wyjątkową i w związku z tym przesłanka odwołania powinna być poddana wykładni restryktywnej. Nie można nie dostrzegać, że potencjalna możliwość odwołania z przyczyn następujących po jej dokonaniu prowadzi niejako do własności "moralnie podzielonej", która prowokuje częstokroć zapiekłe konflikty rodzinne. Właściwym polem dla jej zastosowanie są przede wszystkim sytuacje, w których dokonując darowizny, darczyńca niejako zdał się na obdarowanego, a jego rażąca niewdzięczność stawia go w trudnym położeniu osobistym lub majątkowym. W każdym razie w praktyce przesłankę rażącej niewdzięczności uznaje się za spełnioną tylko w przypadkach szczególnych: zwłaszcza przestępstw obdarowanego przeciwko darczyńcy lub osobom dlań bliskim albo rażącego zaniedbywania obowiązków rodzinnych. Nie ma natomiast zastosowania w razie niezgodnych z wolą darczyńcy działań obdarowanego, będących wyrazem zagwarantowanej mu przez prawo autonomii” a nadto „Darczyńca nie może powoływać się na rażącą niewdzięczność obdarowanego, jeżeli niewdzięczność tę wywołał swym nagannym postępowaniem”. (LEX).

W sprawie przyczyny konfliktu pomiędzy stronami związane są z zachowaniem powódki, w tym nie zrozumieniem trudnej sytuacji życiowej pozwanego oraz zmianą nastawienia po rozstaniu rodziców pozwanego i preferowaniem syna. Pozwany w zakresie ewentualnych uchybień nie przekroczył granic zwykłego sporu związanego z relacjami stron w trudnych sytuacjach.

Podsumowując, apelacja powódki nie jest zasadna, Sąd I instancji nie naruszył wskazanych w apelacji przepisów postępowania a ustalony stan faktyczny zasadnie prowadzi do wniosku, że w sprawie brak spełnienia przesłanek z art. 898 k.c. Z tych przyczyn apelacja uległa oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c. a Sąd II instancji nie obciążył powódki kosztami postępowania apelacyjnego na podstawie art. 102 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. uwzględniając całokształt okoliczności sprawy.

SSA Regina Kurek SSA Jan Kremer SSO Wojciech Żukowski